ROK I, Nr 143
NIEDZIELA
5 grudnia 1948 roku
Wsch. sł. 728, zach. 1525

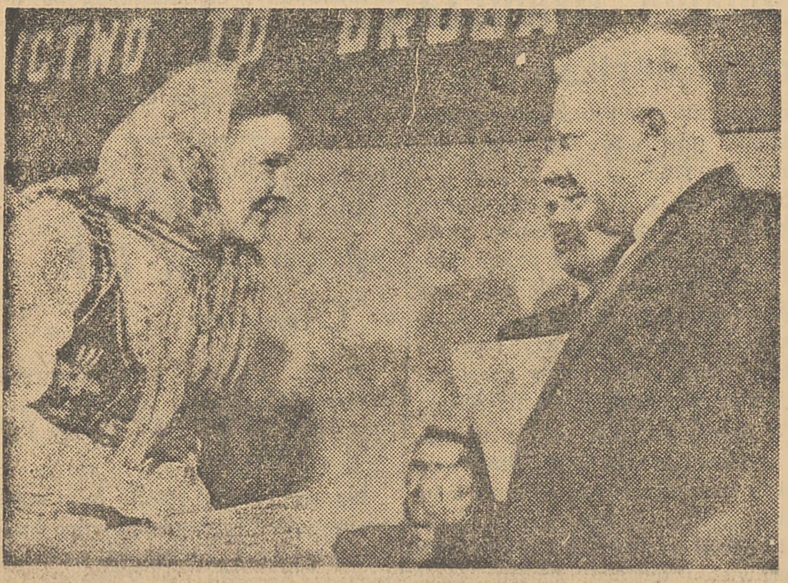
WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

Współzawodnictwo na wsi
podniesie poziom gospodarki rolnej
Ogólnopolski zjazd chłopskich przodowników pracy

Ogólnokrajowy zjazd przodowników pracy w rolnictwie, który odbył się w dniu 3 bm. w Warszawie, zgromadził w sali Zarz. Gł. Związku Samopomocy Chłopskiej ok. 300 najbardziej wyróżniających się uczestników tegorocznej akcji współzawodnictwa pracy na wsi. W zjeździe wziął udział min. roln. Dąb-Kocioł, wicemin. Kowalewski, przedstawiciele Zarz. Gł. ZSCh, ZMP oraz delegacja Związku Górników i Włókniarzy.



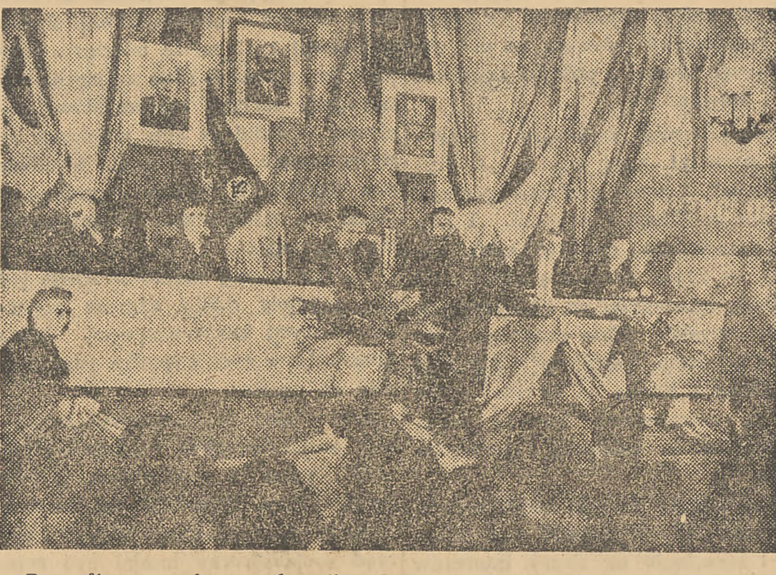
Ob. Modrzejewska Eugenia ze wsi Czarnożyły, przodownica współzawodnictwa rolniczego, otrzymuje z rąk ministra rolnictwa i r. r. Jana Dąb-Kocioła, dyplom uznania wraz z nagrodą pieniężną.

Zwracając się do zebranych przodowników pracy, min. Dąb-Kocioł powiedział m. in.:

„Budujemy Polskę sprawiedliwości społecznej. Świadomość tego faktu budzi coraz bardziej **powszechny zryw klasy pracującej**, która osiąga przez współzawodnictwo pracy coraz to nowe wspaniałe rezultaty.

W tym roku po raz pierwszy stanęły do współzawodnictwa w podniesieniu wydajności ziemi i zwiększeniu produkcji rolnej **liczne gromady, gminy i powiaty.** Uczestnicy dzisiejszego zjazdu są pierwszymi przodownikami pracy w rolnictwie. **Nazwiska ich przejść powinny do historii wsi polskiej,** walczącej o lepszą przyszłość. Wierzę głęboko — powiedział mówca dalej — że wyniki waszej pracy **będą bodźcem i przykładem nie tylko dla najbliższych waszych sąsiadów, ale dla wszystkich chłopów z całego kraju.** Albowiem współzawodnictwo pracy musi rozszerzyć się **na całą wieś polską.** Szybki postęp wsi i polepszenie bytu ludności wiejskiej osiągnąć można jedynie przez **podniesienie wydajności pracy, przez pracę zespołową i rozwój wszelkiego rodzaju spółdzielni.** Powszechny entuzjazm pracy rolników będzie najlepszym i najbardziej głębokim wyrazem sojuszu robotniczo - chłopskiego".

Na zakończenie swego przemówienia min. Dąb - Kocioł złożył przodownikom w imieniu rządu najserdeczniejsze życzenia dalszej, owocnej pracy.



Prezydium zjazdu przodowników pracy współzawodnictwa w rolnictwie.

Następnie zabrał głos górnik z kopalni „Wujek" w Katowicach, który w imieniu załogi swojej kopalni pozdrowił zebranych na sali przodowników pracy w rolnictwie.

W imieniu pracowników przemysłu włókienniczego przemówiła do zebranych ob. Cieślakowa, przodownica pracy w łódzkich PZPB nr 1.

Następnie min. Dąb - Kocioł wręczył przodownikom dyplomy honorowe. Wśród odznaczonych znajduje się m. in. rolnik **Józef Oborski.** Z jego inicjatywy mieszkańcy gromady Szczaniec w woj. poznańskim zlikwidowali całkowicie odłogi, podjęli racjonalne gromadzenie kompostu, uruchomili szkołę rolniczą, przedszkole, świetlicę, gm. spółdz. SCh, bibliotekę i koło gospodyń wiejskich. Dyplom honorowy otrzymała rów-

(Dokończenie na stronie 2)

Świetlica wiejska

W zimie nie ma na wsi pozornie roboty. Pozornie, bo przecież młocka, opatrywanie zaniedbywanego w okresie najgorętszych robót w polu obejścia, wieczne obrządki w oborze, stajni i chlewie, zabezpieczenie drzewek owocowych w sadzie i narzędzi rolniczych w szopie na zimę... Długo by jeszcze można wyliczać.

Niewątpliwie jednak w zimie mieszkańcy wsi mogą nieco więcej czasu poświęcić na inne sprawy, niezwiązane bezpośrednio z gospodarką. Starsi na samokształcenie, na bardziej aktywny udział w życiu społecznym i politycznym gromady, młodzież na zajęcia świetlicowe.

Uderzmy się w piersi — jak ta sprawa wygląda u nas, w naszej wsi? W tej znaczy, w której mieszkamy?

Ubiegły chociażby konkurs zespołów świetlicowych i obserwacja w terenie dowodzi, że niezbyt dobrze.

A czas najwyższy zabrać się ostro do pracy.

Jeżeli we wsi nie ma świetlicy, trzeba ją zorganizować w szkole, domu ludowym, strażackim, a nawet prywatnym. Oczywiście nie obejdzie się, bo nie może się obejść, bez powołania do życia organizacji młodzieżowej. Młodzi bez silnej więzi ideowej, nie związani wspólnym marszem ku lepszemu jutru, niewiele mogą dokonać.

Wieczory są coraz dłuższe. Warto je wypełnić z pożytkiem dla siebie i — co ważniejsze — dla otoczenia.

Dopóki nie dociera do wszystkich wsi kino objazdowe, dopóki o bliskości teatrów zawodowych nie może być mowy, niepośledną rolę w życiu każdej, nawet najmniejszej z wiosek, odegra amatorski teatr świetlicowy. Teatr taki ma zresztą swój sens nawet i tam, gdzie istnieją zespoły zawodowe.

Trzeba spróbować sił. A nuż będzie można na wiosnę stanąć do zaszczytnego konkursu w mieście wojewódzkim? A może sięgnąć po laury w stolicy? Oby wiejskich zespołów świetlicowych wyróżniono w przyszłym roku jak najwięcej.

Potrzeba chęci i pracy. O wartości i potrzebie, a nawet o konieczności pracy samokształceniowej przekonywać nie trzeba chyba nikogo; ani starszych, ani młodzież. „Kto nie idzie naprzód, ten się cofa" — mówi stare nasze chłopskie przysłowie. Kto by się chciał cofać?

Chodzi tylko o zorganizowanie tej pracy. Starsi podejmą ją na zebraniach gromadzkich kół partyjnych i gromadzkich kół Związku Samopomocy Chłopskiej, a młodzież na zebraniach koła Związku Młodzieży Polskiej.

A gdy takiego nie ma? Trzeba założyć. Właśnie teraz, kiedy czasu więcej, kiedy swobodniej i dłużej można wspólnie rozprawiać o tym, co dzieje się na świecie, w kraju i we wsi; o tym, co by w tej wsi rodzinnej można i trzeba zmienić na lepsze. A jak się do samokształcenia i pracy świetlicowej człowiek przyzwyczai, to i w okresie największych robót znajdzie na to chwilę czasu. Bo „przyzwyczajenie, to — druga natura".

100-tysięczna grupa Kuomintangu
w potrzasku pomiędzy Suczou a Peng-Pu

Pod naporem armii ludowej załamują się pozycje obronne Kałganu,

Toczy się nadal zaciekła bitwa pod Peng-Pu. Około 100 tys. żołnierzy wojsk Kuomintangu, znalazło się w potrzasku na wąskim terenie między Suczou a Peng-Pu.

Wobec tego, że rząd nakazał rekwizycję 50 parowców, żegluga na rzece Jang-Tse została praktycznie biorąc unieruchomiona. Zarekwirowane statki przeznaczone są prawdopodobnie do ewakuacji na południe archiwów i skarbca.

Główna kwatera chińskiego lotnictwa cywilnego, obejmująca również samoloty transportowe, została przeniesiona do Kantonu.

W nankińskich biurach rządowych urzędnicy zajęci są paleniem lub pakowaniem dokumentów.

Jedynie uchwały Konferencji Warszawskiej
mogą rozwiązać całkowicie problem niemiecki
Przemówienie posła Bonte'a w parlamencie francuskim

Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, deputowany Florimond Bonte, odpowiedział na ustępy przemówienia ministra Schumana, w których powołał się on na uchwały Konferencji Warszawskiej, wypaczając całkowicie ich sens i znaczenie.

Problem niemiecki — oświadczył Bonte — nie może być rozwiązany **bez Związku Radzieckiego,** który odegrał decydującą rolę w pokonaniu Niemiec hitlerowskich. Rozwiązanie tego problemu zostało opracowane w dniu 24 czerwca br. na Konferencji Warszawskiej.

Wykazując bezpodstawność twierdzeń ministra Schumana, jakoby deklaracja warszawska nie była zgodna z interesami Francji, Bonte oświadczył, iż przeczą temu już pierwsze punkty tej deklaracji, które przewidują:

1) Uzgodnienie między 4 wielkimi mocarstwami środków, które zapewniłyby całkowitą demilitaryzację Niemiec.

2) Rozciągnięcie kontroli 4 mocarstw nad ciężkim przemysłem Zagłębia Ruhry, aby umożliwić rozwój pokojowych gałęzi tego przemysłu oraz przeszkodzić odbudowie potencjału wojennego Niemiec.

3) Utworzenie drogą porozumienia między 4 mocarstwami pokojowego i demokratycznego rządu tymczasowego dla całych Niemiec, złożonego z przedstawicieli partii i organizacji demokratycznych, który stanowiłby gwarancję przeciwko powtórzeniu się nowej agresji niemieckiej.

W konkluzji deputowany Bonte stwierdza, iż rząd francuski, **przyjmując powyższy program znalazłby się w daleko lepszej sytuacji, niż obecnie,** gdyż cieszyłby się poparciem 300 milionów mieszkańców Europy. Odrzucając ten program, rząd francuski znalazł się w obliczu dwóch państw imperialistycznych — Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych — które ignorują interesy Francji.

Wielkie zakłady przemysłowe w Berlinie
zostaną w najbliższym czasie znacjonalizowane

Na pierwszym posiedzeniu nowego magistratu, które odbyło się 2 grudnia pod przewodnictwem nowoobranego burmistrza **Eberta,** powzięto szereg uchwał, zmierzających do polepszenia sytuacji całej ludności miasta w obliczu nadchodzącej zimy.

Nowy magistrat postanowił wprowadzić w życie dawno już uchwalony, lecz dotąd nie zrealizowany dekret, na mocy którego **wszystkie większe zakłady przemysłowe zostaną znacjonalizowane, a wszyscy zbrodniarze wojenni i b. aktywni hitlerowcy pozbawieni będą swych przedsiębiorstw, o ile są jeszcze w ich posiadaniu.**

Na ręce nowych władz zarządu miejskiego Berlina napływają liczne depesze gratulacyjne

Szef radzieckiej administracji w Niemczech, marszałek **Sokołowski,** przyjął 2 bm. na specjalnej audiencji nowowybranego nadburmistrza Berlina — **Fryderyka Eberta.**

Partia Pracy i konserwatyści

Dotychczas nikt w Stanach Zjednoczonych nie mógł ustalić różnic ideologicznych, dzielących partię demokratyczną i republikańską. Stąd — podczas ostatnich wyborów nie przywiązywano zbytniego znaczenia do faktu, który z dwojga zwalczających się kandydatów zasiądzie na fotelu prezydenta. Wiedziano bowiem z góry, że czy to będzie Truman, czy to będzie Devey — w obu przypadkach nie należy spodziewać się jakiegoś zasadniczego odwrotu od dotychczasowego kierunku polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Doświadczenia angielskie ostatnich paru lat, uczą nas, że „amerykanizacja" czyni poważne postępy również w Wielkiej Brytanii. I tam ludzie zaczynają zadawać sobie pytanie — czym właściwie różnią się rządzący labourzyści od opozycyjnych konserwatystów, gdzie przebiega owa linia graniczna, dzieląca Churchilla od Attlee i Edena od Bevina? Staje się to rzeczywiście kwestią coraz trudniejszą do ustalenia i sprecyzowania.

W dziedzinie polityki międzynarodowej rząd labourzystowski stoi wiernie i nieugięcie na straży interesów imperium. Wydaje się, że nawet najbardziej bojowi i zaciekli konserwatyści nic mu pod tym względem nie mogliby zarzucić. Inna sprawa, że rząd ten traci w coraz większym stopniu samodzielność polityczną i swobodę ruchów na rzecz bardziej prężnego i zasobnego imperializmu amerykańskiego, ale za to należy obciążać odpowiedzialnością nie tyle rząd labourzystowski, ile ogólny układ warunków historycznych.

Reakcyjnemu kursowi w dziedzinie polityki zagranicznej odpowiada nie mniej reakcyjny kurs w polityce wewnętrznej. I w tym wypadku należy przypuszczać, że konserwatyści nie odczuwają niezadowolenia, obserwując sposoby rządzenia zespołu labourzystowskiego.

Dla ilustracji wystarczy przytoczyć dwie okoliczności: sprawę nacjonalizacji przemysłu stalowego oraz sprawę służby wojskowej.

„Nacjonalizacja" przemysłu stalowego wypadła w pojmowaniu rządu Partii Pracy, jak ponura farsa. Założeniem jej jest wykupienie przez rząd akcji od kapitalistów, po cenach giełdowych, przy równoczesnym udzieleniu gwarancji, iż dotychczasowi właściciele i dyrektorzy pozostaną nadal na czele przedsiębiorstw. Doceniając niską rentowność przemysłu stalowego, orzec można śmiało, iż taka „nacjonalizacja" idzie całkowicie na rękę kapitalistom i potentatom przemysłu.

Rząd Partii Pracy wniósł do parlamentu ustawę, przewidującą przedłużenie okresu obowiązkowej służby wojskowej z 12 na 18 miesięcy. Projekt ten wywołał silną opozycję w szeregach samych labourzystów, ponieważ wydatki na cele wojskowe są wyśrubowane i bez tego. Wynoszą one 692.000.000 funtów rocznie, a ciężar ich spada przede wszystkim na masy pracujące.

Projekt ustawy rządowej został jednak przyjęty dzięki silnemu poparciu opozycji konserwatywnej, która głosowała w tym wypadku jak jeden mąż za rządem.

Komentując tę „zbieżność interesów socjalistycznych i konserwatywnych", jeden z najstarszych posłów Partii Pracy, Rhys Davies, oświadczył, iż nie oczekiwał nigdy, aby rząd socjalistyczny musiał być ratowany głosami reakcji konserwatywnej.

Inny poseł tej partii, Ellis Smith, przypomniał Izbie, z dużą dozą ironii, że żaden z czołowych ministrów brytyjskich obecnego gabinetu nie służył nigdy w wojsku i że wszyscy oni za czasów rządów konserwatywnych występowali ostro przeciwko przymusowej służbie wojskowej podczas pokoju. W związku z tym stwierdził mówca, że trudno mu zrozumieć: jak dzisiaj ci sami przywódcy Partii Pracy mogą na równi z Churchillem nakładać na naród ciężar służby wojskowej w czasie pokoju, zamiast wszystkie jego siły skoncentrować na produkcji pokojowej.

Ta zbieżność interesów labourzystów i konserwatystów nie jest bynajmniej przypadkową. Uwydatnia się ona, jak powiedzieliśmy wyżej, w każdej dziedzinie.

Labour Party — Partia Pracy, pretendująca do miana „socjalistycznej", nie ma nic wspólnego ze światem pracy ani tym bardziej — z socjalizmem.

J. W.

Działalność »Małego Zgromadzenia«

jest sprzeczna z Kartą Narodów Zjedn.

W piątek przed południem Zgromadzenie Generalne ONZ rozpatrywało propozycję anglosaską przedłużenia okresu istnienia tzw. „Małego Zgromadzenia" na jeszcze jeden rok i przyznania mu nowych pełnomocnictw.

Przedstawiciel ZSRR Malik, domagając się odrzucenia wniosku anglosaskiego, stwierdził, iż istnienie „Małego Zgromadzenia" jest pozbawione wszelkich podstaw prawnych. Zostało ono powołane do życia z pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych, i, w myśl intencji jego twórców, ma zastąpić Radę Bezpieczeństwa.

W toku dyskusji zabrał głos dr Suchy, precyzując stanowisko delegacji polskiej wobec propozycji przedłużenia uprawnień „Małego Zgromadzenia" na okres roczny.

Zdaniem wielu delegacji — oświadczył dr Suchy — przedłużenie uprawnień „Małego Zgromadzenia" jest sprzeczne z duchem i literą Karty Narodów Zjednoczonych. Zgromadzenie to jest narzędziem w ręku pewnych mocarstw.

Wszystko, co „Małe Zgromadzenie" dokonało w ciągu ub. roku, było nielegalne i sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych.

W głosowaniu Zgromadzenie Generalne 40 głosami przeciwko 6 przy jednym powstrzymującym się przyjęło zalecenie specjalnej Komisji Politycznej w sprawie przedłużenia na okres roczny działalności tzw. „Małego Zgromadzenia".

Niespodzianka amerykańska

Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, która zebrała się w czwartek, aby rozważyć kandydaturę Izraela do ONZ, niespodziankę sprawił delegat amerykański Jessup, który poparł tę kandydaturę w sposób zdecydowany, oświadczając, że uważa państwo Izrael za całkowicie dojrzałe i zdolne do wypełnienia obowiązków członka ONZ.

„Demokratyczna" kampania wyborcza

w zachodnich sektorach Berlina

Podległa anglosaskim władzom wojskowym policja niemiecka uczestniczy we wszystkich przedwyborczych zebraniach w zachodnich sektorach Berlina. Policja ta wsławiła się już brutalnymi wystąpieniami przeciwko elementom demokratycznym.

Na jednym z zebrań, zorganizowanym w strefie amerykańskiej, zgrupowano większy oddział policji, która nie wpuszczała na salę tzw. „podejrzanych" osób. Jeden z działaczy związku wolnej młodzieży niemieckiej — Prignitz był pobity przez policjantów przed wejściem na salę.

W czasie zebrania policja usuwała przemocą z sali osoby, które wyrażały zastrzeżenia pod adresem mówców.

Na znak protestu przeciwko uniemożliwieniu dyskusji znaczna część osób opuściła salę.

Uroczyste otwarcie Centralnej Szkoły ZMP

w Otwocku

31 bm. odbyło się uroczyste otwarcie Centralnej Szkoły Organizacyjnej Związku Młodzieży Polskiej w Otwocku.

Na uroczystości obecni byli: min. oświaty dr Skrzeszewski, min. kultury i sztuki — Dybowski, przewodniczący Zarządu Gł. ZMP — Janusz Zarzycki i in.

Święto Konstytucji Stalinowskiej

społeczeństwo ZSRR wita wzmożoną pracą

Społeczeństwo radzieckie wita nadchodzącą rocznicę Konstytucji Stalinowskiej, wzmożoną pracą we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego.

Masy pracujące w całym kraju meldują o wykonaniu z nadwyżką planów produkcji z okazji święta Konstytucji Stalinowskiej.

W wigilię Święta Konstytucji, w dniu 4 bm., we wszystkich zakładach pracy w ZSRR odbyły się uroczyste akademie z udziałem najwybitniejszych artystów i licznych amatorskich zespołów robotniczych.

W bibliotekach, świetlicach i gabinetach partyjnych zorganizowano wystawy, odzwierciedlające sukcesy państwa radzieckiego.

W okresie 1936 — 1948, wydano w Związku Radzieckim 556 nakładów Konstytucji Stalinowskiej. Łączny nakład osiągnął 2 miliony 300 tysięcy egzemplarzy. Konstytucja ZSRR wydaną została we wszystkich językach narodów Związku Radzieckiego.

Wypadki w Gorzkowicach i Kamieńsku

charakteryzują metody walki

wstecznictwa i reakcji z postępem

Po jednodniowej przerwie Rejonowy Sąd Wojskowy w Łodzi wznowił rozprawę przeciwko 11 inspiratorom i sprawcom pobicia studentów, przeprowadzających z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki inwentaryzację zabytków w Kamieńsku i Gorzkowicach.

Na wstępie rozprawy w dniu 3 bm. zeznawali świadkowie obrony: bratanek ks. Opasewicza — Tomasz Opasewicz, Mankiewicz Marianna, Wojnarowicz Józefa i Józef Domański. Świadek Tomasz Opasewicz stwierdził, że ks. Opasewicz nie przyjął, zgłaszającego się doń przedstawiciela grupy studentów. Świadek nie jest w stanie przedstawić dalszego rozwoju wypadków gdyż niebawem wyjechał z Kamieńska.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos oskarżyciel publiczny. Prokurator stwierdza, **że wypadki w Gorzkowicach i w Kamieńsku, charakteryzują metody walki wstecznictwa i reakcji z postępem,** nową sprawiedliwą rzeczywistością i ustrojem społecznym kraju. Wypadki gorzkowickie i kamieńskie — podkreśla prokurator — **to wyraz walki klasowej, w której pogrobowcy kapitalizmu obszarnictwa i ściśle związane z nimi jednostki spośród politykującego kleru starają się powstrzymać postęp, kulturę, uspołecznienie gospodarki, socjalizację życia, odbudowę kraju i wszelkie sprawiedliwe i postępowe reformy społeczne i ekonomiczne.**

W dalszym ciągu swego przemówienia, prokurator stwierdza, że na ławie oskarżonych zasiedli ludzie, których podzielić by można na trzy zasadnicze grupy.

Grupa pierwsza — to przedstawiciele części reakcyjnego kleru, wykorzystującego nieuświadomienie mas dla swych własnych ciasnych interesów, którą reprezentuje na ławie oskarżonych ks. Opasewicz.

Z grupą tą — ciągnie prokurator— związane są we wspólnej walce przeciwko postępowi elementy spekulanckie, żerujące na wyzysku i krzywdzie ludzkiej. Trzecią grupę reprezentowaną na ławie oskarżonych stanowią ludzie tendencyjnie utrzymywani w ciemnocie, którzy posłużyli za wykonawców zbrodniczych inspiracji. Są to oskarżeni: **Głuchowski, Moneta i Roczek.**

W konkluzji swego przemówienia prokurator wnosi o wymierzenie oskarżonej Izabelli Dukowicz, kary 15 lat więzienia. Oskarżonemu księdzu Opasewiczowi, Władysławowi Obstowi i Kiźlikowi, kary 12 lat więzienia, oskarżonemu Obstowi Wacławowi, Strzeleckiemu Kazimierzowi i Wysockiemu 10 lat więzienia, oskarżonemu Głuchowskiemu 7 lat więzienia, oskarżonemu Monecie i Roczkowi 5 lat więzienia.

Wyrok ogłoszony będzie w dniu 6 bm.

Ani Anglia, ani Francja

nie będą decydowały o reparacjach z Niemiec

6 grudnia rb. zbierze się w Londynie amerykański „Komitet Humphreya„ którego zadaniem będzie opracowanie raportu w sprawie rozbiórki niemieckich zakładów przemysłowych i reparacji wojennych z Niemiec.

Rozbiórka ta została wstrzymana na żądanie Stanów Zjedn. z tym, że ostateczny los reparacji wojennych z Niemiec Zachodnich rozstrzygnie „Komitet Humphreya".

Wielka Brytania i Francja zostaną łaskawie dopuszczone na konferencję..." w charakterze obserwatorów i to z prawem wstępu jedynie na niektóre posiedzenia.

Sprawa reparacji niemieckich była i jest przedmiotem głębokich różnic i nieporozumień między mocarstwami zachodnimi. Anglia i Francja usiłowały, w swoim czasie przeciwstawić się żądaniom amerykańskim wyrzeczenia się reparacji z Niemiec, lecz pod silną presją amerykańską i pod groźbą wstrzymania „pomocy" dolarowej ustąpiły.

Rok Mickiewiczowski

rozpocznie się 21 bm.

Prace Komitetu Wykonawczego obchodu 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza postępują stale naprzód. Obecnie przygotowuje się centralna akademia mickiewiczowska, która odbędzie się w dn. 21 bm. w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie. Akademia stanowić będzie uroczystą inaugurację Roku Mickiewiczowskiego.

Współzawodnictwo na wsi

(Dokończenie ze str. 1).

nież autochtonka z woj. olsztyńskiego, **Anna Wilkowska,** przodownica koła gospodyń wiejskich, która własnymi siłami prowadzi gospodarstwo i uzyskuje najlepsze w powiecie wyniki w uprawie lnu — oraz **Franciszek Waśko** z woj. krakowskiego, inicjator akcji współzawodnictwa na swoim terenie. Przyczynił się on w dużym stopniu do zelektryfikowania swojej wsi, zainicjował przeprowadzenie drogi o trwałej nawierzchni i brał czynny udział przy organizowaniu zrzeszeń branżowych.

Dotychczasowe osiągnięcia stanowią początek plonów współzawodnictwa. Nie wszyscy bowiem chłopi zrozumieli znaczenie tej akcji dla kraju i nie biorą w niej dotychczas należytego udziału.

W wypowiedziach uczestników obrad — przodowników pracy w rolnictwie tkwi głęboka wiara w to, że **zrozumienie i entuzjazm pracy ogarnie całą wieś,** która lepszą i wydajniejszą pracą na roli, pracą zespołową, i rozwój różnego rodzaju spółdzielni, przyczyni się do szybkiego osiągnięcia postępu i większej dochodowości, a tym samym, do polepszenia bytu ludności wiejskiej.

Po rozdaniu nagród przemawiał sekretarz gen. ZSCh **Bodalski** oraz przedstawicielka przodowników pracy, ob. **Modrzejewska** z pow. Wieluń. W imieniu uczestników współzawodnictwa pracy na wsi złożyła ona zapewnienie zwiększenia wysiłków dla poprawy bytu rolnika i podniesienie poziomu gospodarki rolnej w Polsce.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

● Rząd włoski postanowił „wypożyczyć" Stanom Zjednoczonym arcydzieło Michała Anioła „Dawid". Decyzja ta zapadła „na prośbę" galerii sztuki w Waszyngtonie.

● W Toskanii (Włochy) trwa w dalszym ciągu strajk robotników rolnych i dzierżawców.

● Wśród studentów uniwersytetów hinduskich panuje wielkie wzburzenie w związku z wydaniem przez rząd hinduski zakazu zwołania kolejnej konferencji studentów demokratycznych.

● Od 2 do 9 grudnia odbędzie się w Paryżu Międzynarodowy Tydzień Hiszpanii Republikańskiej, zorganizowany przez demokratyczne organizacje 20 krajów Europy i Ameryki.

Korzystne warunki wymiany

zapewnią większe dostawy surowców

GMINNE Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej rozszerzają ciągle swój zakres działania. Mało nagół spotyka się Spółdzielni Samopomocowych, które prowadziłyby wymianę wełny na włóczkę, a jeszcze mniej takich, które zorganizowałyby dział skupu wszelkich surowców włóknistych, włosia końskiego oraz skór niereglamentowanych (skóry owcze, kozie, królicze, oraz futerkowe).

WYMIENIONE działy zaprowadziła Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Lesznie. Wysłała ona uprzednio jednego ze swych pracowników na specjalny 14-dniowy kurs przeszkoleniowy do Poznania. Skóra bowiem skórze nie jest równa. Ocena jakości skóry oraz sklasyfikowanie jej **wymaga znajomości rzeczy i dużego doświadczenia.**

Poza **wymianą wełny na włóczkę** spółdzielnia zakupuje skóry kozie i królicze, a w porze zimowej również skóry futerkowe.

Klasyfikacja ceny zależy od pory roku. Najwyższe ceny płaci się w grudniu i styczniu, bo futerko przedstawia wówczas największą wartość.

HODOWCY owiec stwierdzają, że dokonana ostatnio zmiana warunków wymiany wełny na włóczkę jest dla nich **niekorzystna.**

Ze względu na to, że wełna odgrywa poważną rolę w naszym przemyśle tekstylnym, byłoby rzeczą bardzo celową ustalenie bardziej atrakcyjnych dla chłopa warunków jej zbytu. Wpłynie to niewątpliwie dodatnio na znaczne zwiększenie dostaw tak cennego surowca jakim jest wełna. Było by to rzeczą ze wszech miar pożądaną i mogłoby po jakimś czasie spowodować obniżkę cen wyrobów włókienniczych.

Nie przyniesie nikomu korzyści, gdy producenci zniechęceni niekorzystnymi warunkami wymiany, wezmą się do przeróbki wełny we własnym zakresie.

Warto się nad tym zastanowić. (g).

1.764 godziny

dodatkowej pracy

Pracownicy starostwa powiatowego w Szamotułach postanowili na wspólnym zebraniu 26 listopada br., dla uczczenia momentu zjednoczenia partii robotniczych, przepracować dodatkowo 1764 godziny w dniach od 1 do 7 grudnia br.

W skład pracowników starostwa powiatowego wchodzi 79 członków Zw. Zaw. Pracowników Państwowych, 21 pracowników samorządowych i 176 robotników drogowych. (B)

Otwarcie radiowęzła

w Bukowcu Górnym

W Bukowcu Górnym została ukończona budowa **głównej linii radiowęzła,** długości ponad 10 km (ze Śmigla). Przy pracy brała czynny udział **ludność całej wioski. Głośniki zainstalowano we wszystkich chatach, w szkołach, a nawet i w dzieńcu ChTPD.**

Dla ubogich głośniki zostały za instalowane **bezpłatnie.**

W ub. niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie radiowęzła. Serdeczne oklaski otrzymali malcy z dziecińca wraz z regionalną grupą odtwarzającą wyjątek z obrzędu dawnego wesela **bukowieckiego — „oczepiny".** (k)

—:□:—

Bezinteresownie

przeprowadzą pociąg

na Kongres

Kolejarze z Poznania zawiadomili Biuro Kongresu Zjednoczeniowego, że na naradzie wytwórczej, jaka odbyła się w Poznaniu, w parowozowni głównej, maszyniści kolejowi zobowiązali się bezinteresownie i poza normalnymi obowiązkami przeprowadzić pociąg, wiozący na Kongres delegatów z Poznania do Warszawy.

Siewy jesienne w Wielkopolsce

wykonano w 101 procent

Na ostatnim posiedzeniu WRN w Poznaniu omawiano zagadnienia natury gospodarczej. Jesienna akcja siewna, dostarczenie ziarna kwalifikowanego, nawozów sztucznych i rozprowadzenie kredytów — **wypadły zadowalająco.** W woj. poznańskim i na Ziemi Lubuskiej obsiano **897.488 ha ziemi,** co stanowi **101 proc.** zakreślonego planu. Poczyniono już przygotowania do siewów wiosennych. Planuje się m. in. rozprowadzenie około **59 tys. ton** nawozów sztucznych i **1.900 ton ziarna kwalifikowanego.** Na wozy otrzymają przede wszystkim chłopi mało i średniorolni.

Ponieważ odłogi stanowią w woj. poznańskim nie więcej, jak 1 proc., postanowiono ich likwidację zakończyć w r. bieżącym. W tym celu zostały na posiedzeniu wybrane **Komisje Kontrolne** dla 9 rejonów rolnych, na które zostało podzielone województwo.

Z innych spraw należy wspomnieć o uchwaleniu wniosku, aby poczynić starania w Radzie Państwa w sprawie **przyznania kredytów na budowę** nowego gmachu Gimn. i Liceum **Mechanicznego i Elektrycznego w Poznaniu.**

Z racji uzyskania **pierwszego miejsca przez województwo poznańskie we wpłacie podatku gruntowego i SFOR,** wojewoda złożył podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do szybkiej realizacji podatku. (k)

Zamiast uprawiać ziemię

szerzył propagandę

Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Lesznie, rozpatrywał ostatnio sprawę 44-letniego rolnika **Wł. Nakoniecznego,** zamieszkałego w Siedlicy, pow. Wschowa, oskarżonego o rozpowszechnianie **fałszywych wiadomości, godzących w ustrój Państwa Polskiego.**

W wyniku rozprawy został on skazany na **6 lat więzienia** z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. (k)

Rozwija się warzywnictwo

w województwie poznańskim

W ciągu ubiegłych trzech miesięcy rozprowadzono za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego wśród mało i średniorolnych chłopów woj. poznańskiego **310 tys. zł** kredytu na cele związane z podniesieniem produkcji warzywnej.

Ogólny areał upraw warzywnych w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej został podwyższony w roku bieżącym w stosunku do roku 1947 **o 20 procent.** Uprawy polowe warzyw są prowadzone przede wszystkim przez drobno i średniorolne gospodarstwa i majątki państwowe oraz spółdzielnie osadnicze.

W roku 1948 objęły one w województwie poznańskim **12.500 ha.**

Przeprowadzona przez zarząd wojewódzki ZSCh kwalifikacja plantacji nasiennych warzyw i wysadków objęła przeszło **86 ha.** Mieszczą się w tym **bloki nasienne,** założone w br. przy drobnych gospodarstwach na przestrzeni około **5 ha.**

41 ha plantacji wysadków zakwalifikowano do zużytkowania w 1949 r. **P.**

—:□:—

Mniej pracy — więcej korzyści

Zakłady przemysłowe „Społem" w Zielonej Górze produkują szczecinę.

Przez zastosowanie racjonalizacji pracy i ustalenie norm wydajności, osiągnięto poważne oszczędności. Ilość roboczo-godzin potrzebna na wyprodukowanie 1000 kg wysokowartościowej szczeciny eksportowej spadła z 7.400 na 5.600 godzin. (s)

Szkolenie nowych kadr

kierowników świetlic

Inspektorat Szkolny w Jarocinie zorganizował, celem podniesienia oświaty i kultury szerokich mas, pierwszy 7-dniowy kurs dla kierowników świetlic. Otwarcie kursu nastąpiło 24 listopada br. Zgłosiło się nań **47 kandydatów i kandydatek,** w tym 18 z pow. krotoszyńskiego i 29 z pow. jarocińskiego. Uczestnicy rekrutują się spośród pracowników świetlic, podległych Inspektoratowi Szkolnemu w Krotoszynie i Jarocinie, ZMP, „SP" i PNZ.

Omawiany kurs ma wybitnie praktyczny charakter i obejmuje dziennie 8 godzin wykładów i ćwiczeń oraz 2 godziny zajęć w ramach samorządu kursowego, którym kierują starostowie, wybrani spośród uczestników.

Wykładowcami na kursie są wizytatorzy, inspektorzy i podinspektorzy szkół oraz wybitni działacze społeczno-kulturalni obu powiatów. Kierownictwo pedagogiczne kursu spoczywa w rękach inż. Sawińskiego, natomiast sprawy administracyjno-gospodarcze prowadzi podinsp. Świniarski. (g)

—:□:—

Świetlice robotnicze

— świetlicom wiejskim

W Poznaniu odbyło się zebranie przedstawicieli władz oraz referentów kulturalno-oświatowych przy wielkopolskich zakładach przemysłowych. Omówiono sprawę organizacji imprez artystycznych w okresie trwania Kongresu Zjednoczeniowego pod nazwą **„Świetlice robotnicze — świetlicom wiejskim".**

Organizowane **będą występy chóralne, baletowe** oraz **przedstawienia utworów dramatycznych,** poświęcone tematyce społecznej i rewolucyjnej. (p)

Kto zorganizuje

przechowalnię rowerów?

W pobliżu rynku w Obornikach, w centralnym punkcie miasta powiatowego, winna być przechowalnia rowerów. Codziennie bowiem przyjeżdża do miasta dużo chłopów ze wsi, by załatwiać różne sprawy, przyjeżdża także na rowerach młodzież szkolna.

Przechowalnia płatna z ewentualną obsługą techniczną i warsztatem reperacyjnym w centrum miasta miałaby na pewno powodzenie, trzeba tylko, by ktoś z chętnych pomyślał nad tym i założył ją. (R)

96,3 proc. podatku — i 87,9 proc. SFOR

Wielkopolska spłaciła swoją ratę podatku gruntowego w 96,3% ogólnej kwoty pieniężnej oraz w 80,1% sumy przypadającej w zbożu.

Na SFOR wpłynęło ponad 3.600 mil. złotych, co stanowi 87,9% wyznaczonej sumy. (p)

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Pajace", „Szeherezada", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Sen nocy letniej", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Lato w Nohant", godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Słomkowy kapelusz", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Piast", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Mr. Smith odkrywa Amerykę" godz. 16.00, 18.00, 20.00 w niedzielę od godz. 14.00.

BAŁTYK — „Pieśń tajgi", godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

MUZA — „Ostatni Mohikanin", godz. 16.00, 18.000, 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

RIALTO — „Timur i jego drużyna", godz. 14.30, 16.30, od godz. 18.30, 20.30 — „Muzyka i miłość", w niedzielę od godz. 14.00.

WARTA — „Statek pułapka", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — „Program Aktualności" nr 36, godz. 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, w niedzielę od godz. 10.00.

B-62283

Pochwała młodzieży

Młodzież wsi Duszniki też przyczyniła się do odbudowy Warszawy, ofiarując na ten cel 21 tysięcy złotych.

Aby zebrać tę kwotę, młodzież dusznicka przygotowywała się przez długi czas do odegrania sztuki — „Zaloty na kwaterze".

Gra młodocianych, wiejskich artystów, spotkała się z uznaniem publiczności. Sztuka była wystawiona kilkakrotnie i dlatego zebrano tak dużą sumę.

Młodzieży dusznickiej należy się specjalna pochwała.

Nad Wartą

(f) Teatr Miejski w Gnieźnie wystąpił we czwartek z premierą **M. Bałuckiego — „Grube Ryby".** Wystawiana niejednokrotnie na scenach polskich sztuka miała i w Gnieźnie, gdzie grano ją pierwszy raz, duże powodzenie.

**

(f) Teatr Kaliski wystawia dzisiaj na scenie teatru ostrowskiego komedię francuską pt. „Pani prezesowa".

**

(ch) Z inicjatywy Inspektoratu Szkolnego i zarządu Biblioteki Powiatowej w Krotoszynie, została otwarta **świetlica-czytelnia dla zamiejscowej młodzieży szkolnej.** Świetlica mieści się w budynku Biblioteki Powiatowej. Korzystająca z niej młodzież **otrzymuje ciepłe mleko.**

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P K O Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego odd dział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL, Warszawa, Skolimowska 5.

Konkurenci ośrodków maszynowych nadużywali św. Antoniego

kradli prąd i wyzyskiwali chłopów

W Łaźniewie (pow. błoński) istnieje zakład św. Antoniego wraz ze 174 hektarowym majątkiem, gospodarzami którego są księża.

Nic by w tym nie było dziwnego, gdyż, niestety, mamy w Polsce jeszcze wiele takich gospodarstw, gdyby nie to, że księżulkowie nie zadowalali się — już i tak wielkimi — doczesnymi dobrami, lecz starali się wzbogacić kosztem skarbu państwa.

W 1943 roku księża zelektryfikowali swój zakład. Wbrew głoszonym przez kler teoriom o szkodliwości mechanizacji (gospodarstw chłopskich) urządzili swoje gospodarstwo naprawdę nowocześnie i postępowo. Nawet urządzenia gospodarskie jak młocarnie, sieczkarnie i inne były zelektryfikowane. I słusznie, im większa technika, im więcej nowoczesnych maszyn w gospodarstwie rolnym — tym większy dochód.

OKUPACYJNE NAWYKI

Podczas okupacji kradli księża prąd poza licznikiem. Była to jedna z wielu stosowanych metod walki z okupantem. Był to tzw. sabotaż gospodarczy, który pośrednio przyczyniał się — w pewnej mierze — do klęski Niemiec. Podpisujemy się pod tym obiema rękami. Cóż, kiedy ojczulkowie nie mogli się odzwyczaić od tego procederu już po wojnie. Nie zwracali uwagi na to, że chłop z trudem odbudowuje swoją gospodarkę, że w pocie czoła likwiduje odłogi, aby dostarczyć chleba robotnikom. Nie chcieli widzieć, jak kolejarz nie dojadał i nie dosypiał, aby zwiększyć częstotliwość pociągów i jakże ubogi tabor. Księża łaźniewscy nie doceniali pracy górnika, który z trudem dostarczał produktów z ziemi na zapotrzebowanie przemysłu.

Zachłanni kalkulatorzy nie wiedzieli — zda się — że produkcja prądu kosztuje wiele, a zarobki pracowników elektrowni zależne są od wpływów za zużycie prądu. I kradli „stróże" moralności człowieczej energię elektryczną.

CZUJKI

Księża łaźniewscy wiedzieli, że popełniają przestępstwo. Nie młócili w stodole, przy liczniku, lecz wyprowadzali zelektryfikowaną młockarnię daleko w pole i tam zarzucali stalowy haczyk na druty linii niskiego napięcia, podłączali motor i młócili. Aby uniknąć „wsypy" rozstawili przy tej „robocie" czujki na drogach. Czujki te miały alarmować ojczulków w wypadku kontroli elektrowni. Doszli do takiej perfidii...

PRZECIW OŚRODKOM MASZYNOWYM

Przy pomocy kradzionego prądu założyli dochodowy interes. Wynajmowali maszynę okolicznym chłopom: Kowalewskiemu, Siekielickiemu, Malinowskiemu, innym i... młócili. Od wymłóconego zboża pobierali opłaty w naturaliach. W miesiącach letnich ubiegłego roku młóciła maszyna z zakładu św. Antoniego po 10 godzin dziennie. Dzięki temu zakład wzbogacił się o kilkaset tysięcy złotych.

Nic dziwnego, że nie założono w Łaźniewie ośrodka maszynowego.

Wydało się wreszcie perfidne złodziejstwo. Kiedy przyszli kontrolerzy elektrowni, księża proponowali im wysokie łapówki, byleby sprawa „nie ujrzała światła dziennego".

— „Zrozumcie nas — prosili — w Milanówku toczy się proces, to z nami chociaż tego nie róbcie. Przecież to kompromitacja, wstyd!"

Tak, tak. Wstyd księżulkowie. Jakże wy teraz będziecie nawoływali z ambon: „Siódme — nie kradnij!". Kontrolerzy nie dali się jednak przekonać. Sprawa ujrzała światło dzienne; trafiła do Komisji Specjalnej. (Kab)

Skóra w spółdzielniach

Dla ułatwienia zakupu skóry ludziom pracy i ustrzeżenia ich od pośrednictwa, pomiędzy Centralą Przemysłu Skórzanego i CSS „Społem" została zawarta umowa na sprzedaż skór twardych i wierzchnich. W hurcie sprzedaż skór będą prowadziły oddziały okręgowe „Społem" posiadające koncesje.

Skóra twarda i wierzchnia sprzedawana będzie w spółdzielniach za pokwitowaniem tylko członkom związków zawodowych i to w ilości odpowiadającej jednej parze obuwia, lub materiału potrzebnego na naprawę jednej pary obuwia.

Nowe meldunki o czynie przedkongresowym

Państwowej Centrali Handlowej

Poszczególne placówki terenowe PCH chcąc uczcić Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczych, ślą w dalszym ciągu meldunki o wykonaniu rocznych planów obrotu, o usprawnieniach i dalszym, wzmożonym tempie pracy. Usprawniając własną pracę — ulepszają aparat handlu państwowego i tym samym przyśpieszają odbudowę.

Ostatnio o wykonaniu i przekroczeniu rocznego planu obrotów zgłosiły: Centr. Biuro Przetw. Ziemniaczanych w Poznaniu, Biuro Obrotów Art. Rolnymi w Myśliborzu 140 proc., oraz Hurtownie Spożywczo-Przemysłowe w Jeleniej Górze 130 proc., Chorzowie, Lublińcu — 140 proc., Pszczynie i Mikołowie. Hurtownie Spożywczo-Przemysłowe w Wołominie i Koźlu zadeklarowały wykonanie planu w pierwszych dniach grudnia.

Szereg placówek PCH meldując o swoich dotychczasowych osiągnięciach deklaruje również usprawnienie i wzmożenie pracy oraz przestrzeganie zasad oszczędności.

Pełne zapału i ofiarności są rezolucje: ekonomistów Rolnych Delegatur i kierowników wojewódzkich Biur Obr. Art. Rolnymi, zebranych na zjeździe w Warszawie. Poznańskiej i Pomorskiej Delegatury PCH, Biur Obr. Art. Rolnymi we Wrocławiu, Słupsku i Szczecinku, Hurtowni Spożywczo-Przemysłowych w Tomaszowie Maz., Lublińcu, Szczecinku i Koninie, Rej. Biura Sprzedaży Win i Octów w Poznaniu, Biura Spedycyjno-Ttransport. w Szczecinku, Składnicy Hurtowej Wyr. Cukierniczych w Gdańsku i wielu innych.

Meldunki płyną — wciąż nowe.

Usuwamy elementy szkodliwe

z władz spółdzielni gminnych SCh

Ponieważ w niektórych spółdzielniach gminnych odkryto różnego rodzaju nadużycia, dokonane przez członków władz tych spółdzielni, Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" kładzie nacisk na oczyszczenie władz spółdzielni gminnych z jednostek szkodliwych.

W związku z tym pod kierownictwem specjalnie w tym celu powołanych pełnomocników wojewódzkich i powiatowych dokonywane są lustracje spółdzielni przez rewidentów CRS. Jeżeli w spółdzielni odkryte zostanie nadużycie, sprawa zostaje przedstawiona radzie nadzorczej, która na wniosek rewidentów usuwa winnych nadużyć lub zaniedbań. W wypadkach najbardziej jaskrawych nadużyć zwoływane są nadzwyczajne zgromadzenia członków spółdzielni.

Nad prawidłowym przeprowadzeniem kontroli spółdzielni czuwają pełnomocnicy wojewódzcy i powiatowi, którzy troszczą się również o to, aby działalność gospodarcza gminnych spółdzielni nie została w tym czasie osłabiona.

W okresie zebrań gromadzkich rozpocznie się drugi etap oczyszczenia spółdzielczości wiejskiej. Wybrane będą wówczas komitety członkowskie oraz przeprowadzona krytyka wszystkich działów pracy spółdzielni.

W dalszej kolejności odbędą się zebrania gminne, mające na celu wybór nowych rad nadzorczych, w których znajdą się najbardziej czynni działacze spółdzielczy, reprezentujący interesy podstawowej masy ludności wiejskiej, chłopów mało- i średniorolnych.

Otwarcie XX Targów Nasiennych

w Warszawie

W gmachu „Społem" przy ul. Różanej w Warszawie, nastąpiło w dniu 3 bm. uroczyste otwarcie XX Targów Nasiennych.

W obecności przedstawicieli Min. Rol. i R. R., Przemysłu i Handlu oraz ZSCh i Państw. Zakładów Hodowli Roślin, otwarcia Targów dokonał prof. dr Różański — przewodniczący Sekcji Nasion Ogrodowych Zw. Hodowców i Wytwórców Nasiennych R. P.

Tegoroczne XX Targi Nasienne, które trwać będą do 5 bm., zorganizowane zostały staraniem Sekcji Nasion Ogrodowych Zw. Hodowców. Wytwórców i Kupców Nasiennych R. P. oraz sekcji nasiennej Zrzeszenia Ogrodniczego ZSCh w ścisłym porozumieniu z PZHR i sektorem spółdzielczym.

Zasadniczym zadaniem Targów jest **zobrazowanie krajowej produkcji nasion.**

Przegląd ten daje cenną wskazówkę producentom, które gatunki i odmiany są na rynku poszukiwane i powinny być hodowane w większych ilościach. Poza tym na Targach zawierane są bezpośrednie transakcje, które przyczynią się **do wyeliminowania szkodliwego pośrednictwa,** a jednocześnie przynoszą znaczne **korzyści drobnym rolnikom,** ogrodnikom oraz posiadaczom działek w miastach.

Targi przyczynią się również **do ujednostajnienia cen na obszarze całej Polski.**

Targi od chwili otwarcia cieszą się dużą frekwencją. Bardzo duży udział w Targach biorą przedstawiciele powiatowych i gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Rybacy dalekomorscy

kończą połowy

Tegoroczny sezon połowów dalekomorskich dobiega końca. Rybacy, wracający z Morza Północnego donoszą, że mimo odpływu ławic ryb, w listopadzie przekroczono plan połowu. Przywieziono do Gdyni 470,6 tony ryb, z czego 427 ton śledzi świeżych i solonych. Do Szczecina przywieziono 215,4 tony, z czego 173 tony śledzi. Wśród łowiących trawlerów wyróżniła się załoga S/T „Saturnia".

—:□:—

Kto chce uczyć

w Uniwersytetach Ludowych?

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Szczecinie, ul. Mickiewicza 41, poszukuje dwóch wykładowców literatury polskiej i historii dla Uniwersytetów Ludowych.

Pożądane są osoby mające zrozumienie względnie zamiłowanie do zagadnień wsi.

Oprócz poborów, bezpłatne mieszkanie, opał i światło.

—oOo—

Ostatnia niedźwiedzica

w Tatrach — żyje

Pogłoska, która obiegła niedawno całą Polskę, o zastrzeleniu przez kłusowników jedynej niedźwiedzicy w Tatrach, okazała się nieprawdziwa.

Według oświadczenia Polskiego T-wa Tatrzańskiego w Zakopanem, ostatnia niedźwiedzica w Tatrach żyje.

WIEŚCI Z KRAJU

● Załoga cementowni w Rejowcu zdobyła sztandar przechodni we współzawodnictwie pracy 17 cementowni znajdujących się w całym kraju.

Na uroczystość wręczenia przybyli do Rejowca przedstawiciele władz związków zawodowych i partii politycznych oraz miejscowa ludność. Sztandar wręczono przodownikowi pracy Kozłowskiemu.

● Przy wszystkich zakładach pracy, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego, utworzono rady opiekuńcze, których zadaniem będzie opieka nad pracującymi w poszczególnych zakładach pracy uczniami i absolwentami szkół przemysłowych, a w szczególności nad stosownym ich zatrudnieniem, warunkami mieszkaniowymi, prawidłowością wypłat za pracę, jakością posiłków, życiem kulturalnym i społecznym itp.

● Leon Kruczkowski ukończył pisanie sztuki pt. „Niemcy są też ludźmi".

W sztuce występują różne typy Niemców, w różny sposób reagujących na wypadki ostatniej wojny. Rzecz dzieje się w kilku miastach okupowanej Europy.

Premiera sztuki „Niemcy są też ludźmi" odbędzie się wkrótce w jednym z czołowych teatrów polskich.

Coraz więcej wsi

otrzymuje dobrą i zdrową wodę

Wodociągi i studnie z dobrą, bieżącą wodą, przyczyniają się w dużym stopniu do podniesienia higieny ludności, jak również do podniesienia warunków higienicznych zwierząt domowych, które pojone dobrą wodą narażone są znacznie mniej na infekcje.

Dotychczas akcja zaopatrzenia osiedli wiejskich w wodę była prowadzona w nowobudujących się wsiach, zniszczonych przez działania wojenne na terenach przyczółkowych nad Wisłą i Narwią, we wsiach, które są rozbudowywane w ramach planów przebudowy ustroju rolnego, oraz w rozparcelowanych majątkach. Następny etap zaopatrzenia wsi w dobrą wodę obejmie przede wszystkim spółdzielcze wsie produkcyjne.

Budowę studzien i wodociągów prowadzi Ministerstwo Rolnictwa i R. R. przede wszystkim na terenach tzw. „bezwodnych", gdzie woda znajduje się głęboko pod ziemią i gdzie rolnicy nie są w stanie budować głębokich studzien z własnych funduszów (bowiem studnia wiercona kosztuje znacznie drożej niż zwykła).

W wyniku dotychczasowej akcji budowy studzien i wodociągów wiejskich dokonano całkowitej naprawy 2 wodociągów grupowych, zaopatrujących w wodę kilkaset gospodarstw oraz wybudowano 15 studzien wierconych. Rozpoczęte w roku bieżącym prace nad budową płytkich studni dały również dobre wyniki. Ogółem w tym roku wykopano 273 studnie.

Równolegle z budową studzien i wodociągów wiejskich prowadzone były prace nad doprowadzeniem wody do górskich „bacówek", na tereny wypasów owiec. W roku bieżącym zdołano zaopatrzyć w wodę 4 bacówki.

RADIO

PONIEDZIAŁEK 6 GRUDNIA

5.10 Sygn. czasu. 5.15 Wiad. 5.20 Koncert. 6.00 Gimn. 6.10 Dzien. por. 6.30 Muz. 7.00 Wiad. 7.20 Muz. 7.25 Lekcja jęz. rosyj. 7.40 Muz. 8.00 Poradn. gosp. dom. 8.10 Muz. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.25 Sygnał do startu biegów sztafetowych. 9.30 Wszechnica radiowa. 11.40 Aud. dla szkół młodszych. 12.00 Wiad. południ. 12.20 Koncert solistów. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 Wydawnictwa gwiazdkowe dla dzieci. 15.45 Muz. 16.00 Dzien. popoł. 16.50 Znaczenie poradnictwa zawod. 17.00 Koncert z Katowic. 17.50 „Komsomolec Kantaria". — pog. 18.00 Koncert. 18.35 Pieśni ludowe 18.55 Dzieje jednego strajku. 19.00 Muz. 19.40 Wszechnica radiowa 20.00 Dzien. wiecz. 21.00 Od Moniuszki do Statkowskiego. 21.30 Opowieść o prawdziwym człowieku. 22.00 Konc. ork. 22.45 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. tan.

UWAGA!

Z braku miejsca kolejny odcinek opowiadania „KULAWIEC" zamieścimy w następnym numerze.

Prenumerujcie

DZIENNIK LUDOWY